

Sygn. akt IV P 260/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2023 roku

Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Alina Kordus-Krajewska

Protokolant: sekr. sąd. Michał Ziółkowski

po rozpoznaniu w dniu 04 sierpnia 2023 roku

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko **12 (...) Oddziałowi (...) w T. i Skarbowi Państwa - 12 (...) Oddziałowi (...) w T.**

o zapłatę i ustalenie

I Zasądza od pozwanego 12 (...) Oddziału (...) w T. na rzecz powódki M. B. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 maja 2018 roku do dnia zapłaty,

II W pozostałym zakresie powództwo wobec pozwanego 12 (...) Oddziału (...) w T. oddala,

III Zasądza od powódki na rzecz pozwanego 12 (...) Oddziału (...) w T. kwotę 1080 zł (tysiąc osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty,

IV Oddala powództwo wobec pozwanego Skarbu Państwa - 12 (...) Oddziału (...) w T.,

V Nie obciąża powódki kosztami procesu pozwanego Skarbu Państwa - 12 (...) Oddziału (...) w T..

Sędzia Alina Kordus-Krajewska

Sygn. akt IV P 260/19

UZASADNIENIE

Powódka M. B. wniosła pozew przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa 12 (...) Oddziałowi (...) w T. o :

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 48.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2018r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.799,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2018 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,
3. o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość,
 1. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa advokackiego według zestawienia kosztów, które zostanie złożone na ostatniej rozprawie, a w przypadku nie złożenia zestawienia według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano, że powódka jest zatrudniona u pracodawcy na stanowisku kucharz, kuchnia i stołówka, grupa zabezpieczeniowa nr 2. W dniu 30 września 2016r. uległa wypadkowi przy pracy, poślizgnęła się niosąc naczynia na stołówce. W Szpitalu Wojewódzkim (...)stwierdzono nadciągnięcie/naderwanie mięśni przywodzicieli uda prawego. Zalecono odciążenie całkowite kończyny przez okres 7-10 dni, chodzenie maksymalnie 4 razy po 15minut i zalecono dalsze leczenie w Podstawowej (...).

Powódka kontynuowała leczenie. Stan powódki z upływem czasu nie poprawił się, a wręcz pogorszył. Powódka w dniu 16 lutego 2017 przeszła artroskopię kolana prawego oraz usunięcie fałdu błony maziowej. Obecnie przyjmuje zastrzyki z kwasem hialuronowym mającym na celu zmniejszenie bólu u powódki.

Powódka po wypadku przy pracy podjęła działania celem usprawnienia kończyny. W tym celu uczęszczała na liczne rehabilitację oraz została skierowana ze względu na stan zdrowia do Sanatorium, gdzie przebywała od 19 listopada 2017 r. do 12 grudnia 2017 r.

Przed wyjazdem do sanatorium odbyła liczne zabiegi rehabilitacyjne. Koszt zabiegów rehabilitacyjnych wyniósł łącznie 310 zł.

W ramach rehabilitacji przeprowadzono kinezyterapię w postaci ćwiczeń w basenie oraz zabiegi fizjoterapeutyczne w postaci hydroterapii (tj. kąpeli wirowej kończyn dolnych), pole magnetyczne stawu kolanowego prawego oraz laser stawu kolanowego prawego.

Obecnie powódka, aby zmniejszyć ból przyjmuje zastrzyki hialuronowe, przy czym koszt jednego kwasu hialuronowego wynosi 300 zł.

Powódka po wyczerpaniu zasiłku chorobowego, uzyskała decyzją ZUS prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. Pierwsza orzeczenie lekarza orzecznika ZUS przyznające świadczenie rehabilitacyjne zostało wydane w dniu 4 kwietnia 2017 r. na okres 4 miesięcy, następne świadczenie rehabilitacyjne na okres 7 miesięcy orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 24 lipca 2017 r., z kolei orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 11 stycznia 2018 r. przyznano powódce świadczenie rehabilitacyjne na okres 2 miesięcy. Następnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 25 maja 2018 r., znak JO/O/056133357 ustalił wysokość jednorazowego odszkodowania w kwocie 1708,00 zł przy jednoczesnym ustaleniu uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2%.

Ponadto na mocy orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wydanego przez Powiatowy Zespół (...) została zaliczona do grupy osób z niepełnosprawnością o stopniu lekkim. Jako symbol przyczyny niepełnosprawności wskazano upośledzenie narządu ruchu (05-R),

Powyższe jednoznacznie potwierdza tezę powódki, iż skutki wypadku przy pracy odczuwa do dnia dzisiejszego. Powódka pomimo operacji w postaci artroskopii kolana prawego oraz stwierdzonej chondromalacji rzepki standard życia powódki zdecydowanie się pogorszył na skutek wypadku przy pracy. Od zdarzenia, które miało miejsce w dniu 30 września 2016 r. powódka do dnia dzisiejszego znajduje się pod stałą opieką lekarzy ortopedów i traumatologów oraz rehabilitantów. Jej komfort życia pogorszył się, nie jest w stanie wykonywać prostych ćwiczeń oraz ma problemy z poruszaniem w trakcie, którego odczuwa ból. Powódka przed długi okres czasu po wypadku przebywała na zwolnieniu lekarskim, jak wynika z dokumentacji medycznej prowadzonej przez (...) Przychodnię (...) powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 29 listopada 2016 r. do 3 marca 2017 r.

Powódka wezwała pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia pismem datowanym na dzień 30 kwietnia 2018 r. pozwany odmówił uznania roszczeń wskazując jednocześnie na brak wykazania przez powódkę przesłanek cywilnej odpowiedzialności pracodawcy, poniesionej szkody oraz związku przyczynowego.

Powódka poniosła koszty leczenia i zakupu leków na kwotę 1799,90 zł.

Zdaniem powódki gdyby podłoga posiadała stosowne zabezpieczenie - antypoślizgowe płytki do wypadku mogłoby nie dojść. W ocenie powódki pracodawca nie zapewnił bezpiecznych warunków pracy, dlatego ponosi odpowiedzialność z tytułu wypadku przy pracy, w tym powódka nie była wyposażona we właściwe obuwie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosil o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany podał, że bezspornym jest, że Powódka zatrudniona jest u Pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony zawartej w dniu 15 czerwca 2009 r. na stanowisku kucharz na kuchni Grupa Zabezpieczenia nr 2. i w dniu 30 września 2016 r. uległa wypadkowi przy pracy.

Jak wskazują świadkowie zdarzenia podłoga sali konsumpcyjnej była sucha i czysta, a Powódka odnosiła kubki. Jej zdarzenie było nagłe i niespodziewane. Powódka posiadała w tym czasie odzież oraz na nogach obuwie otrzymane od pracodawcy, co sama potwierdziła. Powódka posiadała w chwili wypadku aktualne orzeczenie lekarskie o zdolności do pracy na zajmowanym stanowisku pracy oraz odbyła szkolenie bhp w tym zakresie.

Odnosząc się do żądania pozwu Pozwany wskazuje, że żądanie Powódki kwoty 48.000 zł. tytułem zadośćuczynienia jest żądaniem nieuzasadnionym w ocenie Powódki w stosunku do następstw zdrowotnych zaistniałych u Powódki w związku ze zdarzeniem z dnia 30.09.2016 r. Przede wszystkim wskazać należy, że Powódka powołuje się na zły stan psychiczny, gdy tymczasem z załączonej do pozwu dokumentacji medycznej nie wynika, aby Powódka w tym zakresie korzystała z jakichkolwiek porad i konsultacji, czy też leczenia.

W tym zakresie zatem w ocenie Pozwanego nieuzasadnione jest żądanie pozwu w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychologa oraz psychiatry i Pozwany wnosi o oddalenie wniosku o dopuszczenie tego dowodu.

Także zakres dolegliwości doznanych przez Powódkę w wyniku wskazanego wyżej zdarzenia nie uzasadniają w ocenie Pozwanego żądania kwoty 48.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. W wyniku prowadzonego postępowania odszkodowawczego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. Powódce zostało przyznane odszkodowanie za 2% uszczerbku na zdrowiu doznanego w wyniku wypadku przy pracy a także Powódka została zaliczona do lekkiego stopnia niepełnosprawności.

Pozwany wskazuje, że w jego ocenie zdarzenie z dnia 30.09.2016 r., któremu uległa Powódka wynikało nie z zaniedbań ze strony Pozwanego, czy też niezapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy lecz w wyniku utraty równowagi i poślizgnięcia się Powódki na skutek niezachowania ostrożności. Przede wszystkim podnieść należy, że zdarzenie miało miejsce nie w samej kuchni lecz na sali konsumpcyjnej stołówki, gdzie Powódka przebywała w związku z przerwą w pracy. Jak wskazują świadkowie podłoga na sali konsumpcyjnej była sucha oraz czysta i nie stwarzała zagrożenia dla poruszających się po niej osób. Również stan techniczny stołówki i podłogi jest prawidłowy i zgodny z przepisami i nie znajdują się tam uszkodzenia czy też wady mogące stwarzać zagrożenia w tym zakresie dla osób tam zatrudnionych. Okoliczności zdarzenia wskazują, że przyczyną wypadku było nie zachowanie ostrożności przez Powódkę.

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia odpowiedzialności Pozwanego za zdarzenie z dnia 30.09.2016 r. w odniesieniu do przyczyn jego zaistnienia, bowiem Pozwany zapewnił i nadal zapewnia właściwy stan techniczny sali konsumpcyjnej stołówki, na której doszło do w/w zdarzenia, a co za tym idzie w tym zakresie brak jest związku przyczynowego. Jak wskazuje Pozwany przyczyną wypadku było tylko i wyłącznie nie zachowanie ostrożności przez Powódkę a nie stan techniczny czy też stan bhp. Powódka była ubrana w odzież i obuwie otrzymane od pracodawcy a zatem również w tym zakresie spełnione zostały i zachowane wymagania i warunki bezpiecznego wykonywania pracy przez Powódkę na zajmowanym stanowisku pracy, ze wskazaniem, że w chwili wypadku Powódka korzystała z przerwy w pracy i nie wykonywała czynności na stanowisku pracy.

W zakresie żądania pozwu ustalenia odpowiedzialności Pozwanego za skutki wypadku na przyszłość, Pozwany wskazuje, że Powódka nie wykazała w żaden sposób odpowiedzialności Pozwanego za w/w wypadek i jego skutki,

a przede wszystkim związku przyczynowego pomiędzy przyczynami zdarzenia a warunkami występującymi na sali konsumpcyjnej i następstwami wypadku w postaci zaistniałego uszczerbku na zdrowiu. Pozwany poprzez swoje działanie w żaden sposób nie przyczynił się do zaistnienia w/w zdarzenia, a tym bardziej co do jego skutków w postaci uszczerbku na zdrowiu. Miejsce w którym nastąpiło zdarzenie nie jest pomieszczeniem kuchni, w którym Powódka wykonuje swoje czynności pracownicze i gdzie panują odmienne warunki bhp - wilgoć na podłodze - lecz salą konsumpcyjną stołówki, gdzie warunki są zgoła odmienne i gdzie nie jest wymagane stosowanie płytek antypoślizgowych. Ponadto jak zostało ustalone w protokole powypadkowym nr 4/2016 podłoga w/w pomieszczenia była sucha i czysta.

Mając powyższe okoliczności na względzie Pozwany nie znajduje podstaw do uwzględnienia żądań pozwu w zakresie w nim określonym wnosząc o ich oddalenie, jak również podstaw odpowiedzialności za wypadek, któremu uległa Powódka, a przede wszystkim jego skutki.

Z ostrożności procesowej ocenie Pozwanego, nawet w przypadku ustalenia odpowiedzialności Pozwanego za skutki wypadku, żądana przez Powódkę kwota zadośćuczynienia jest niewspółmierna do zaistniałych skutków zdarzenia i okoliczności oraz stopnia ewentualnej odpowiedzialności Pozwanego.

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2023r. Sąd wezwał do udziału w sprawie jako pozwanego 12 (...) Oddział (...) w T..

Pozwany pracodawca pismem z dnia 17 maja 2023r. wnosił o oddalenie powództwa z uwagi na przedawnienie roszczeń i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.(k. 825)

Sąd ustalił co następuje:

Powódka jest zatrudniona u pracodawcy 12 (...) Oddziału (...) w T. na stanowisku kucharz, kuchnia i stołówka, grupa zabezpieczeniowa nr 2.

Dowód: umowy o pracę w aktach osobowych powódki , regulamin pracy dołączony do akt sprawy

W dniu 30 września 2016 r. powódka świadczyła pracę na stanowisku pracy w kuchni Grupy Zabezpieczenia nr 2. Około godziny 11.15 powódka przebywała na stołówce i niosła brudne naczynia na zmywak. Idąc przez salę konsumpcyjną poślizgnęła się na podłodze i przewróciła się. Nie była w stanie sama podnieść się i odczuwała silny ból prawej nogi oraz kręgosłupa. Pracownicy pomogli jej wstać i zadzwonili po pogotowie ratunkowe, które następnie przewiozło powódkę do Wojewódzkiego Szpitala (...) gdzie udzielono powódce pomocy medycznej.

Dowód: zeznania świadka A. M. (1) protokół elektroniczny z dnia 18 grudnia 2019r. od 00:38:23 k.136v, zeznania świadka J. K. protokół elektroniczny z dnia 18 grudnia 2019r. od 00:08:54 k.137v, zeznania świadka A. M. (2) protokół elektroniczny z dnia 18 lutego 2020r. od 00:03:33 k.336, przesłuchanie powódki protokół elektroniczny z dnia 18 lutego 2020r. od 00:14:13 k.336v i protokół elektroniczny z dnia 24 stycznia 2023r. r. od 01:06:23 k.784v, , protokół nr 4/2016 w sprawie wypadku przy pracy k.13-16, porozumienie zmieniające k.17,

W Szpitalu Wojewódzkim (...) stwierdzono nadciągnięcie/naderwanie mięśni przywodzicieli uda prawego. Zalecono odciążenie całkowite kończyny przez okres 7-10 dni, chodzenie maksymalnie 4 razy po 15 minut i zalecono dalsze leczenie w Podstawowej (...). Powódka stosowała się do wszystkich zaleceń i kontynuowała leczenie.

Dowód: kserokopia karty informacyjnej z dnia 30.09.2016r. k.18

Powódka kontynuowała leczenie w (...) Przychodni (...) przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w T., również Przychodni (...) siedzibą w T., przeprowadzono operację artroskopii prawego kolana w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym(...)Powódka w dniu 16 lutego 2017 przeszła artroskopię kolana prawego oraz usunięcie fałdu błony maziowej. Następnie powódka przyjmowała zastrzyki z kwasem hialuronowym mającym na celu zmniejszenie bólu.

Dowód: dokumentacja lekarska k. 19-46, k.142-165

Powódka po wypadku przy pracy podjęła działania celem usprawnienia kończyny. W tym celu uczęszczała na liczne rehabilitacje oraz została skierowana ze do Sanatorium, gdzie przebywała od 19 listopada 2017 r. do 12 grudnia 2017 r.

Przed wyjazdem do Sanatorium odbyła liczne zabiegi rehabilitacyjne: w dniach 5 i 12 grudnia 2016r. powódka była rehabilitowana w Centrum (...) Sp. z o.o., następnie w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym (...)w miesiącu czerwcu 2017 r. (10 zabiegów rehabilitacyjnych od 5 czerwca do 19 czerwca 2017 r.,) w miesiącu sierpniu 2017 r.(10 zabiegów rehabilitacyjnych od 1 sierpnia do 14 sierpnia 2017 r.) w miesiącu październiku 2017 r. (8 zabiegów rehabilitacyjnych od 11 października 2017 r. do 20 października 2017 r.,) oraz w miesiącu marcu 2018 r. (9 zabiegów rehabilitacyjnych od 13 marca 2018 r. do 23 marca 2018 r.). Jednocześnie powódka uczęszczała w dniach 24 kwietnia, 25 kwietnia 28 kwietnia, 24 maja oraz 20 czerwca 2017 r. na prywatne zabiegi rehabilitacyjne w (...) w L., koszt zabiegów rehabilitacyjnych wyniósł łącznie 310 zł.

W ramach rehabilitacji przeprowadzono kinezyterapię w postaci ćwiczeń w basenie oraz zabiegi fizjoterapeutyczne w postaci hydroterapii (tj. kąpieli wirowej kończyn dolnych), pole magnetyczne stawu kolanowego prawego oraz laser stawu kolanowego prawego. Powódka, także przyjmowała zastrzyki hialuronowe, przy czym koszt jednego kwasu hialuronowego wynosi 300 zł.

Powódka poniosła koszty leczenia i zakupu leków na kwotę 1799,90 zł.

Dowód: faktura VAT nr 115/z/2016 r. i 118/z/2016 wystawione przez centrum (...) Sp. z o.o. k.47-48, karta zabiegów rehabilitacyjnych z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego (...)k.49-52, informacja o przebytej rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS k.53-55; paragony - 4 szt. z (...) k 56-57, faktura VAT nr RA-229/03/2017/DETAL oraz faktura VAT nr RA- 420/10/2017/DETAL k.69-70.

Powódka po wyczerpaniu zasiłku chorobowego, uzyskała decyzją ZUS prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na łączny okres 12 miesięcy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 25 maja 2018 r., ustalił wysokość jednorazowego odszkodowania w kwocie 1708,00 zł przy jednoczesnym ustaleniu uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2%.

Dowód: dokumentacja ZUS na k. 58-62 : orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 4.04.2017 r. orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 24.07.2017 r. orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 11.01.2018 r. orzeczenie komisji lekarskiej ZUS nr 04006z dnia 17 maja 2018 r. decyzja ZUS z dnia 25.05.2018 r.,

Powódka na mocy orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wydanego przez Powiatowy Zespół (...) została zaliczona na okres od 5.02.2018r. do 31.03.2019r. do grupy osób z niepełnosprawnością o stopniu lekkim. Jako symbol przyczyny niepełnosprawności wskazano upośledzenie narządu ruchu (05-R).

Dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności znak (...)z dnia 20 marca 2018 r. k.63

Powódka wezwała p.o. K. 12 (...) Oddziału (...) do dobrowolnego spełnienia świadczenia pismem datowanym na dzień 30 kwietnia 2018 r. Pozwany określając się jako działający w imieniu Skarbu Państwa -12 (...) Oddziału (...) odmówił uznania roszczeń wskazując jednocześnie na brak wykazania przez powódkę przesłanek cywilnej odpowiedzialności pracodawcy, poniesionej szkody oraz związku przyczynowego.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 30 kwietnia 2018 r. oraz odpowiedź pozwanego z dnia 15 maja 2018 r. wraz z kopertą k.64-68

Biegli sądowi chirurg ortopeda oraz neurolog i specjalista rehabilitacji medycznej po zbadaniu powódki i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i orzeczniczą stwierdzili, że w wyniku wypadku w dniu 30.09.2016 wnioskodawczyni doznała skręcenia prawego stawu kolanowego. Po urazie była leczona prawidłowo. W chwili badania w marcu 2020r.

biegli nie stwierdzili obiektywnych skutków przebytego urazu. Nie stwierdzili się obrzęków, zaników mięśniowych, niestabilności ani ograniczenia ruchomości. Po okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego powódka powróciła do zdrowia i może pracować na stanowisku kucharza. Zabieg artroskopii zdaniem biegłych był wynikiem zarówno schorzenia samoistnego jak i przebytego urazu. Biegli nie ocenili, aby leczenie w systemie prywatnym było konieczne. Wykonywanie pracy kelnerki i kucharza nie miało istotnego wpływu na powstanie schorzeń stawów kolanowych. Dolegliwości obecne związane są z zmianami zwyrodnieniowymi samoistnymi.

Dowód: opinia biegłych k.354-356v

Kolejny biegły chirurg ortopeda stwierdził u powódki

1. C. rzepki i kłykcia przyśrodkowej kości udowej

1. Przebyty uraz kolana prawego bez zmian strukturalnych

Biegły po przeprowadzeniu badania przedmiotowego, podmiotowego, oraz po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską stwierdza, że przebyty w 2016r uraz nie spowodował stałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Przeprowadzone badanie MR nie wykazało żadnych zmian pourazowych a jedynie zmiany samoistne w postaci chondromalacji. Podczas zabiegu artroskopowego także nie stwierdzono żadnych zmian pourazowych. Dolegliwości odczuwane przez badaną związane są ze schorzeniem samoistnym a nie z następstwami wypadku.

Powódka leczyła się głównie w ramach NFZ, jedynym uzasadnionym badaniem prywatnym było wykonanie rezonansu, ponieważ okres oczekiwania na to badanie w ramach refundacji NFZ wynosił kilka miesięcy. Wykonywany zawód nie miał istotnego wpływu na powstanie schorzenia stawu kolanowego. Biegły zgodził się z opinią biegłych z dnia 11.03.2020r.

W opinii uzupełniającej biegły podzielił stanowisko, że u powódki występowała 2% uszczerbek na zdrowiu, który był uszczerbkiem długotrwałym nie stałym. Zabieg artroskopii zdaniem tego biegłego jak i poprzedniego zespołu był wynikiem zarówno schorzenia samoistnego jak i przebytego urazu

Dowód: opinia biegłego ortopedy k. 399-400v, opinia uzupełniająca k.631

Biegli psychiatra i psychologa rozpoznali u Pani M. B. przebyte zaburzenia adaptacyjne będące następstwem udziału w wypadku w dniu 30.09.2016r. Rodzaj doświadczanych zaburzeń emocjonalnych i czas ich trwania spełniają kryteria zaburzeń adaptacyjnych / (...)/. W okresie leczenia i rehabilitacji doświadczane przez nią dolegliwości znacznie ograniczały jej samodzielne funkcjonowanie społeczne, istotnie obniżały jej jakość życia, co negatywnie wpływało na jej stan psychiczny. W chwili obecnej opiniowana wróciła do prawidłowego wypełniania ról rodzinnych i społecznych. Prowadzi satysfakcjonujące ją życie rodzinne i towarzyskie. Opiniowana nie wymaga leczenia specjalistycznego psychiatrycznego czy psychologicznego.

Dowód: opinia biegłych psychiatry i psychologa k.369-373

W dniu 20 kwietnia 2022r. biegły z zakresu budownictwa przeprowadził wizję lokalną wraz z oględzinami i pomiarami sali konsumpcyjnej i pomieszczeń kuchennych w budynku stołówki, znajdującej się na terenie Jednostki Wojskowej przy ul. (...) celem oceny prawidłowości ułożenia w 2015 roku płytek posadzkowych w trakcie wykonywania kapitalnego remontu budynku. Oględziny dotyczyły występowania ewentualnych wad techniczno-użytkowych w posadzce podłogi w sali konsumpcyjnej, w związku z zaistniałym wypadkiem, który miał miejsce w tym pomieszczeniu w dniu 30 września 2016 roku.

Uwaga została skoncentrowana na powierzchni płytek ceramicznych posadzkowych, ułożonych w sali konsumpcyjnej.

Posadzka w pomieszczeniach stołówki 12 (...) została wykonana w 2015 roku, w ramach kompleksowego remontu budynku. Została ona wykonana na podstawie sporządzonej Specyfikacji Technicznej wykonania i odbioru robót

budowlanych ((...)), która została opracowana w dniu 27.03.2015r. przez firmę (...) i określała wykonania wymagania dotyczące realizacji całego remontu obiektu, z ułożeniem posadzek w pomieszczeniach stołówki. W sali konsumpcyjnej zostały ułożone na podłodze płytki ceramiczne szklwione o wymiarach 60 x 60cm i grubości 8mm, wraz z cokolikami obwodowymi, położonymi na ścianie wokół pomieszczenia (fot. 1,2,4). W pomieszczeniach kuchennych zostały ułożone płytki ceramiczne gresowe nieszkliwione o wymiarach 30 x 30cm (fot.3).

Dokonano sprawdzenia wymiarów płytek w poziomie oraz ich grubości, prawidłowości ich montażu, występujących spoin oraz oceny cokolików zamontowanych na ścianach okalających pomieszczenie. W pomieszczeniu stwierdzono, że stan powierzchni posadzki pod względem użytkowo-estetycznym jest bardzo dobry.

W protokole odbioru robót budowlanych z dnia 05.10.2015r. stwierdzono, że płytki zostały ułożone bezusterkowo, zgodnie z warunkami technicznymi robót wykończeniowych - posadzkarskich, bez widocznych usterek techniczno-użytkowych.

W trakcie wizji wykonano 5 kolorowych zdjęć przedstawiających obecny stan użytkowy stołówki oraz użytkowanego przez personel specjalistycznego obuwia z wykonaniem próby poślizgu w tym obuwii na istniejącej posadzce.

Wewnątrz sali jadalnej stwierdzono ustawienie 18 stołów do spożywania posiłków i 52 krzesła.

W trakcie oględzin przeprowadzono rozmowę z kierownikiem obiektu na temat użytkowania stołówki, jej utrzymania w należytym stanie użytkowym, oraz w sprawie wypadku, który zdarzył się w 2016 roku. Pomiary sprawdzające wykonano przy użyciu dalmierza laserowego, metalowej taśmy mierniczej oraz poziomicy. Skonfrontowano dane z przeprowadzonych oględzin z danymi przedstawionymi w aktach sądowych.

Biegły podał, że zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku „W sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie” kwestie antypoślizgowości posadzek reguluje tylko §305 tegoż rozporządzenia. Brzmi następująco: „Nawierzchnia dojsć do budynków, schodów i pochylni zewnętrznych i wewnętrznych, ciągów komunikacyjnych w budynku, oraz podłóg w pomieszczeniach przeznaczonych na pobyt ludzi, a także posadzki w garażu, powinna być wykonana z materiałów nie powodujących niebezpieczeństwo poślizgu”.

Rozporządzenie to nie podaje żadnych konkretnych wartości mierzalnych antypoślizgowości w pomieszczeniach i ich posadzkach

Przepisy w tym zakresie są niesprecyzowane, stąd przyjęte posadzki opierają się informacji przedstawionej w opracowanej dokumentacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych.

Przyjęta do realizacji przez właściciela obiektu specyfikacja techniczna ma na celu m.in. zapewnienie bezpieczeństwa użytkowania. Podstawą wykonania przedmiotu umowy są warunki ujęte w specyfikacji technicznej oraz wymagania i warunki techniczne określone w przepisach prawnych (m.in. warunkach wykonania i odbioru robót budowlanych).

Mimo braku jasnych wymogów prawa do oznaczenia antypoślizgowości płytek, producenci w Polsce do określania tej właściwości używają symbolu R i liczby (od R9 do R13). Symbole te odnoszą się do kąta nachylenia powierzchni z płytek polanych olejem, po których zsuwa się człowiek w wymaganym obuwii. Im R jest większe, wartość tych płytek jest bardziej antypoślizgowa. W oparciu o niemiecką normę DIN 51130 wymagane parametry antypoślizgowe posadzek z płytek ceramicznych są związane z miejscem ich użytkowania.

Parametr R określający antypoślizgowość jest stopniem krytycznego kąta poślizgu. Należy tu wymienić następujące symbole R, które odpowiadają określonym kątom poślizgu: płytki nie antypoślizgowe - kąt poślizgu 0 - 6°, płytki R9 - kąt poślizgu 6-10°,

płytki R10 - kąt poślizgu 10-19°,

płytki R11 - kąt poślizgu 19 - 27° ,

płytki R12 - kąt poślizgu 27 - 35° ,

płytki R13- kąt poślizgu >35° .

Parametr określony literą R i liczbą 9-13 ma zastosowanie w tych miejscach gdzie użytkownicy poruszają się w butach zgodnie z DIN 51130. Poszczególne pomieszczenia wymagają różnych płytek.

Drugim z parametrów antypoślizgowości określa się literami A, B lub C (zgodnie z normą DIN 51097), ale ma ona zastosowanie w miejscach gdzie użytkownicy będą przemieszczali się boso. W tym przypadku przy pomiarze antypoślizgowości zamiast polewania płytek olejem, polewa się je wodą. Norma ta wprowadziła podział na 4 grupy płytek. Nie ma jednoznacznych przepisów regulujących wymagania dotyczące antypoślizgowości w stosunku do płytek ceramicznych.

Symbol NDP w deklaracjach zgodności oznacza, że cecha ta nie została zbadana.

Użycie płytek posadzkowych w danym pomieszczeniu powinno uwzględniać ich warunki techniczno-użytkowe, takie jak wymiary, grubość, rodzaj nawierzchni, barwę, kształt, klasę ścieralności, odporność na nasiąkliwość, płamienie i środki chemiczne, oraz wymagania dotyczące jakości wykonania.

Na podstawie oględzin posadzki w sali konsumpcyjnej stołówki wojskowej przy ul. (...) w T., z uwzględnieniem materiałów zawartych w aktach sądowych, oraz w oparciu o inne materiały techniczne dostępne w powyższej sprawie biegły ocenił, że wypadek przy pracy który wydarzył się w dniu 30.09.2016r. nie był spowodowany śliskością posadzki, lecz niefortunnym, przypadkowym ułożeniem ciała. Biegły sprawdził poślizg obuwiu lecz nie miał założonego obuwiu na stopach.

Biegły podał także, że istnieją normy pomocnicze w zakresie oceny i użytkowania płytek posadzkowych, do których zalicza się:

- Polską Normę PN-EN 14441: 2016- 09, dotyczącą płytek ceramicznych ściennych i podłogowych, w zakresie kwalifikacji, właściwości i oznakowania, która została przetłumaczona z języka angielskiego i została wprowadzona do stosowania w języku polskim w 2015 roku, ale nie jest ona obowiązkowa w znaczeniu prawnym. Należy przypomnieć, że prace remontowe stołówki były prowadzone w 2015 roku,
- Normę DIN 51130 „Badania okładzin posadzkowych, wartości antypoślizgowości w pomieszczeniach pracy”, która jest normą niemiecką również nie obowiązującą w Polsce.

Obie przedstawione normy są przydatne do stosowania w Polsce, lecz nie są normami obowiązkowymi.

W przypadku sali konsumpcyjnej w stołówce wojskowej, współczynnik antypoślizgowości według normy DIN 51130 wynosi min. R 9 (załącznik do niniejszej opinii).

W specyfikacji technicznej opracowanej przez firmę (...) z dnia 27.03.2015r., dotyczącej odbioru robót budowlanych, stanowiącej podstawę wykonania prac remontowych w stołówce j/w, przedstawiono możliwość zastosowania płytek posadzkowych ze skutecznością antypoślizgową ***NDP i R10 według normy DIN 51130.***

W dokumentach sądowych nie określono antypoślizgowości zamontowanych płytek posadzkowych.

Płytki szkliwione i polerowane mogą posiadać minimalną antypoślizgowość R 9 (przy użyciu szkliwa lub impregnatu antypoślizgowego). Rzeczywistą antypoślizgowość można określić na podstawie badania sprawdzającego w Instytucie (...) w W. (nie wynika ona z przedstawionych dokumentów).

W opinii uzupełniającej biegły wyjaśnił, że w jego ocenie w pełni bezpiecznymi płytkami w różnych warunkach są płytki o parametrach R12 -R13. Płytki porównywalne z położonymi wskazywały na bardzo niski wskaźnik poślizgu (k.781) Biegły nie zakładał butów takiego rodzaju, które miała na sobie powódka, przesunął takimi butami ręcznie po posadzce.(k. 781v, 782). Na tej podstawie stwierdził, że był opór przy takim tarciu oraz na podstawie informacji , że nie było innych wypadków przyjął, że zdarzenie powódki było nieszczęśliwym zdarzeniem. (k.781v-782)

Dowód: opinia biegłego z zakresu budownictwa k. 653-672, opinia ustna biegłego -protokół elektroniczny z dnia 24 stycznia 2023r. od 00:11:09 k.780v,

W oparciu o dokumentację fotograficzną (...) S.A. w K. oceniła, że na zdjęciu widoczne są płytki gresowe nieszkliwione (...) Jako producent nie deklarowali ich klasy skuteczności przeciwoślizgowej, płytka pod tym kątem nie była badana. Płytki były produkowane do 2016r. Prowadzone były badania na innych płytkach gresowych nieszkliwionych, które miały bardzo niski kat poślizgu 0,7 stopnia. Klasa antypoślizgowa oznaczona jako R9 charakteryzuje się krytycznym punktem poślizgu pomiędzy 6-10 stopni.

Dowód: pismo z dnia 22 sierpnia 2022r. k.722-723, pismo z dnia 13 października 2022r. k.738

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, dowody z dokumentów przedstawione przez strony postępowania, opinie biegłych, a także na podstawie zeznań świadków oraz przesłuchania powódki.

Zeznaniom świadków Sąd zasadniczo dał wiarę, gdyż były spójne w zakresie przebiegu wypadku powódki i śliskości posadzki co stanowiło istotę ustaleń sądu w sprawie.

Sąd zwrócił uwagę, że problemy ze śliskością posadzki wskazywali : świadek A. M. (1) podała, że podłoga na stołówce jest piękna ale jest ślisko. O tym, że były jakieś wypadki świadczą także zeznania świadka J. K. -k. 138 od 00:47:20 -00:50:57. Świadek będący także inspektorem BHP nie potrafił ocenić czy podłoga jest zgodna z normami, jego zdaniem mogłaby być inna. Świadek A. M. (2) podała, że kilka razy wywinęła orla na sali , lecz tych sytuacji nie zgłaszała kierownikowi (k.337v).

Odnosząc się do przesłuchania strony należy wyjaśnić, że ocena prawdziwości oświadczeń powoda zawsze jest złożona. Strony procesowe są naturalnie osobami najlepiej zorientowanymi w rzeczywistym stanie faktycznym sprawy. Stąd mogą odgrywać w pewnych przypadkach rolę źródła dowodu (por. wyrok SA w Katowicach z 15.12.2015 r., III AUa 1283/15). Należy mieć jednak na uwadze to, że strony są podmiotami bezpośrednio zainteresowanymi korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem. Istnieje też zwiększone ryzyko świadomego lub nawet nieświadomego zniekształcania faktów (por. wyrok SA w Gdańsku z 16.06.2015 r., I ACa 126/15). Mając na uwadze spójne zeznania powódki i świadków, są uznał za wiarygodne zeznania powódki dotyczące śliskości podłogi, po której noga jako to określiła M. B., jej poleciała (k. 783v)

Natomiast w zakresie skutków wypadków Sąd zwrócił uwagę, że powódka wszystkie problemy zdrowotne dotyczące nogi wiąże z wypadkiem, co nie znajduje odzwierciedlenia w opiniach biegłych.

Sąd uznał opinie sądowo-lekarskie dotyczące stanu zdrowia powódki w związku z wypadkiem za przekonujące. Biegli ortopeda i neurolog sporządzili opinię na podstawie analizy dokumentacji medycznej, wywiadu oraz wykonanych przez siebie badań ortopedycznych i neurologicznych. Udzielili kompletnych odpowiedzi na zadane przez Sąd pytania. Wnioski biegłych ostatecznie podzielił także kolejny biegły ortopeda opiniujący w sprawie.

Opinia biegłych psychiatry i psychologa była szczegółowa i wyczerpująca. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wniosków opinii.

Autentyczność dołączonych do akt dokumentów zasadniczo nie była kwestionowana przez strony. Sporna była natomiast ocena czy dokumenty określają jakie płytki winny być zamontowane w jadalni, jakie faktycznie zostały zamontowane i czy nie stwarzają niebezpieczeństwa poślizgu.

Sąd mając na uwadze zgromadzoną dokumentację techniczną dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa. Istotne było, iż w opinii uzupełniającej biegły wyjaśnił, że w jego ocenie w pełni bezpiecznymi płytkami w różnych warunkach są płytki o parametrach R12 -R13. Płytki porównywalne z położonymi wskazywały na bardzo niski wskaźnik poślizgu.(k.781) daleko odbiegające od wskaźnika R9.

Z opinii wynika, że nie można było ustalić antypoślizgowości zamontowanych płytek posadzkowych według wskaźników R, gdyż klasy skuteczności przeciwpoślizgowej nie były badane przez producenta. Biegły wskazał na niespójność w specyfikacji technicznej opracowanej przez firmę (...) z dnia 27.03.2015r., dotyczącej odbioru robót budowlanych, stanowiącej podstawę wykonania prac remontowych w stołówce, przedstawiono możliwość zastosowania płytek posadzkowych ze skutecznością antypoślizgową NPD i R10 według normy DIN 51130.Sąd do stanowiska biegłego i wniosków opinii odniesie się jeszcze w dalszej części uzasadnienia oceniając zdarzenie i odpowiedzialność pozwanego pracodawcy za wypadek.

Uprzednio należy wskazać, że w myśl art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2019 r., poz. 1205 ze zm.), za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, która nastąpiła w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Z powyższego wynika więc, iż wypadkiem przy pracy jest zdarzenie nagle, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć i pozostające w związku rzeczowym, czasowym i miejscowym z pracą.

Zgodnie natomiast z treścią art. 415 kc, kto z winy z swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami tej odpowiedzialności są: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą. Pracodawca ponosi na zasadzie winy (art. 415 kc w związku z art. 300 kp) odpowiedzialność za szkodę doznaną przez pracownika wskutek wypadku przy pracy, gdy można uznać, że do zdarzenia doszło w wyniku niedopełnienia ciążyących na pracodawcy obowiązków w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Treścią obowiązku pracodawcy jest ochrona życia i zdrowia pracowników. Na podstawie art. 15 kp, pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy, zaś zgodnie z art. 207 kp spoczywa na nim również obowiązek przygotowania prawidłowego i bezpiecznego stanowiska pracy. Co więcej, w judykaturze przedstawiony jest także pogląd, że naruszenie obowiązków pracodawcy w zakresie bhp może nastąpić także wtedy, gdy pracodawcy nie można zarzucić naruszenia konkretnego przepisu prawa (wyrok SA w Poznaniu z 01.08.2013 r., III APa 11/13, Lex nr 1356616). W orzeczeniu z 27 stycznia 2011 roku, w sprawie II PK 175/10, Sąd Najwyższy uznał, że pracodawca nie zawsze może w pełni zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy i ustrzec ich od wszelkich skutków zagrożeń związanych ze środowiskiem pracy. Powinien jednak z należytą starannością podejmować niezbędne działania zmniejszające do minimum ryzyko utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu pracowników. Niepodjęcie możliwych i dyktowanych doświadczeniem życiowym i dbałością o zdrowie i życie osób pozostających w sferze działania zakładu pracy (lub innej instytucji) działań zapobiegających naruszeniu tych dóbr jest bowiem samo w sobie naruszeniem porządku prawnego, uzasadniającym jego kwalifikację jako deliktu. Odwołanie do zasad doświadczenia życiowego jako wytycznych dla działania pracodawcy w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, znalazło się także w tezie w wyroku Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1979 roku, w sprawie IV CR 447/79 (OSNCP 1980 nr 7-8, poz. 143).

Stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie wskazuje na istnienie okoliczności, z których wynika, że pozwany pracodawca nie wykazał, aby dopełnił określonych obowiązków w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, na skutek naruszenia których doszło do wypadku.

W tym miejscu należy wskazać, że pracodawcą powódki był 12 (...) Oddział (...), a nie Skarb Państwa -12 (...) Oddział (...).

Sąd postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2023r. wezwał do udziału w sprawie jako pozwanego 12 (...) Oddział (...) w T..

Stanowisko powódki co do oznaczenia pozwanego pod koniec procesu było niekonsekwentne. Początkowo pełnomocnik wnosił o wezwanie kolejnego pozwanego do udziału w sprawie (k.798) , później ocenił, że powódka od początku kierowała roszczeniami wobec pracodawcy.(k.841) Zdaniem sądu powyższe winno być wyjaśnione i ewentualnie doprecyzowane na początku procesu, który był uprzednio prowadzony przez innego Sędziego referenta. Zarówno powódka jak i pozwany konsekwentnie w pismach określali pozwanego jako Skarb Państwa -12 (...) Oddział (...). Dopiero na uwagę sądu co do oznaczenia pozwanego strona powodowa złożyła pismo z dnia 7 lutego 2023r. z wnioskiem o wezwanie 12 (...) Oddziału (...) w T.. Po kilku latach procesu wobec braku zgody pozwanego na sprecyzowanie oznaczenia pozwanego Sąd wezwał II pozwanego do udziału w sprawie.

Sąd oddalił powództwo wobec Skarbu Państwa -12 (...) Oddział (...), gdyż pracodawcą powódki jak wynika z dokumentów pracowniczych powódki jak i regulaminu pracy był 12 (...) Oddział (...) w T., zatem kierowanie roszczenia wobec Skarbu Państwa było nieprawidłowe. Pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników(art. 3 kp). Pracodawcą a więc stroną postępowania w sprawach za zakresu prawa pracy nie jest Skarb Państwa, lecz państwowa jednostka organizacyjna uprawniona do samodzielnego zatrudniania pracowników.(postanowienie SN z dnia 4 lipca 2023r. I Pz 2/23)

Odnosząc się do odpowiedzialności pracodawcy to zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie kwestie antypoślizgowości posadzek reguluje tylko § 305. 1 tego Rozporządzenia w który podano, że „nawierzchnia dojsć do budynków, schodów i pochylni zewnętrznych i wewnętrznych, ciągów komunikacyjnych w budynku oraz podłóg w pomieszczeniach przeznaczonych na pobyt ludzi, a także posadzki w garażu, powinna być wykonana z materiałów **nie powodujących niebezpieczeństw poślizgu.**” Przytoczone rozporządzenie nie podaje konkretnych wartości mierzalnych antypoślizgowości.

Przy założeniu braku podstaw do używania w polskim porządku prawnym normy DIN 51130, to z przesłuchania świadków i powódki wynika, że posadzka była śliska i powodowała niebezpieczeństwo poślizgu.

Odnosząc się natomiast do normy DIN 51130 , do której odniesienie znajdowało się nawet w złożonej do akt przez pozwanego specyfikacji technicznej opracowanej przez firmę (...) z dnia 27.03.2015r.(NPD i R10), to z opinii biegłego z zakresu budownictwa jasno wynikało, że bezpieczne płytki powinny mieć parametry R12-R13. Natomiast nawet zakładając, że jadalniach miałyby to być parametr R9, to pozwana nie wykazała aby taki parametr został spełniony. Korespondencja otrzymana od Spółki (...) poddaje wątpliwość czy położone płytki gresowe nieszkliwione spełniały jakiegokolwiek normy antypoślizgowości.

W ocenie sądu okoliczność czy płytki spełniają wymagania antypoślizgowości winna wykazać pozwana. Nie wiadomo jakie płytki (nazwa) zostały położone, W piśmie z dnia 21 lipca 2021r. pozwana zaprzeczyła twierdzeniom, że zastosowano płytki podłogowe firmy (...)oraz płytki N. G. z serii SKL(k.433) Ze złożonej specyfikacji wynika, że zamontowano płytki o niezbadanej skuteczności przeciwpoślizgowej (k.590 -deklaracja właściwości)

W dołączonej dokumentacji technicznej przy płytkach ceramicznych i gresowych zaznaczono, że powinny być NPD i R 10, nie wykazano właściwości R 10 (245v) , a oznaczenie NPD nie świadczy, że nie powodują niebezpieczeństwa poślizgu. W powykonawczym kosztorysie przy jadalni brak informacji o położonych płytkach. (k.470-473)

Zatem w ocenie sądu należy przyjąć w sprawie odpowiedzialność pozwanego pracodawcy za wypadek powódki.

W tym miejscu należy odnieść się do wniosków biegłego, że jego zdaniem był to nieszczęśliwy wypadek. Sąd nie podzielił tego stanowiska, gdyż biegły nie zakładał butów takiego rodzaju, które miała na sobie powódka, przesunął tylko takimi butami ręcznie po posadzce i na tej podstawie ocenił opór za wystarczający. (k.781v, 782). Ponadto na podstawie informacji, że nie było innych wypadków przyjął, że zdarzenie powódki było nieszczęśliwym zdarzeniem. (k.781v-782) Tymczasem sąd ustalił, że były inne wypadki i upadki, a podłoga była oceniana przez pracowników jako śliska. Nie było sporne, że w butach, które powódka miała założone poślizgnęła się na posadzce czego świadkami były inne osoby i co wskazano w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (k.13-15).

Powódka wniosła o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie. W ocenie Sądu, roszczenie o zadośćuczynienie po stronie powódki jest zasadne na kwotę 10.000zł Powódka w postępowaniu tytułem zadośćuczynienia żądała kwoty 48.000zł.

W przypadku roszczenia o zadośćuczynienie należy wskazać, że zgodnie z art. 445 § 1 KC w zw. z art. 444 § 1 KC przysługuje one w razie uszkodzenia ciała oraz wywołania rozstroju zdrowia. Podnieść trzeba, że jednorazowe odszkodowanie nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującemu poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c.; odszkodowanie to powinno natomiast być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2003 roku, I CK 410/02, Lex nr 82269). W pierwszej kolejności odszkodowanie z ZUS pokrywa szkodę majątkową pracownika (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2013r. III APa 2/13). Oznacza to więc, że kwota wypłacona nie podlega automatycznemu zmniejszeniu o kwotę pozostałą po potrąceniu kosztów leczenia powódki, lecz powinna być wzięta pod uwagę przy ocenie wartości krzywdy.

Ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy brać pod uwagę okoliczności konkretnego przypadku, a zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 roku, I ACa 640/12, Lex nr 1220559). Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Powinno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z 3.02.2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824)

Oceniając zakres krzywdy doznanej przez powódkę należy zauważyć, że uraz był bolesny, leczenie było długotrwałe trwało półtora roku, wymagało zabiegu operacyjnego. Ponadto, zdarzenie niewątpliwie musiało spowodować trudności w życiu codziennym powódki z uwagi na ograniczoną wypadkiem i operacją możliwość poruszania się. Wystąpiły i przez pewien czas utrzymywały skutki w sferze psychicznej spowodowane wypadkiem. Zdaniem biegłych skutki wypadku istotnie obniżały jej jakość życia, co negatywnie wpływało na jej stan psychiczny. W ocenie sąd nie może być przesądzającym w zakresie kwoty zadośćuczynienia wyłącznie wysokość ustalonego uszczerbku na zdrowiu. Taki uszczerbek ocenia się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji. Zatem okres leczenia i rehabilitacji, jego przebieg winien być brany pod uwagę przy ocenie wysokości zadośćuczynienia. Okres półtoraroczny jest to obiektywnie długi okres czasu.

Zdaniem Sądu zasadne jest przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 10.000zł. Jest to kwota znacząca, która powinna zrekompensować krzywdę powódki.

W ocenie sądu żądanie wyższej kwoty nie było jednak uzasadnione. Sąd miał na uwadze okoliczności podane przez biegłych, którzy opiniując na początku 2020r. ocenili, iż skutki wypadku definitywnie minęły. Świadczy o tym także badanie ortopedyczne i neurologiczne podane w opinii (k. 355v). Dolegliwości w dacie badania przez biegłych związane były ze zmianami zwyrodnieniowymi samoistnymi.

Zabieg artroskopii, który niewątpliwie przedłużył niezdolność do pracy był wynikiem nie tylko przebytego urazu ale też schorzenia samoistnego. Uraz w wyniku wypadku spowodował ostatecznie niewielki 2 % uszczerbek na zdrowiu. Powódka po upływie świadczenia rehabilitacyjnego wróciła do pracy i nadal wykonuje pracę kucharza.

Nie wynika także z opinii biegłych aby miały być dla powódki jakiegokolwiek skutki wypadku na przyszłość.

Stan psychiczny powódki nie wymaga leczenia. Powódka wróciła do prawidłowego wypełniania ról rodzinnych, społecznych, zawodowych. Prowadzi satysfakcjonujące ją życie rodzinne i towarzyskie.

Powódka nie otrzymywała także przez okres choroby niższego wynagrodzenia, gdyż świadczenia przyznane w wyniku wypadku tj. zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne wynosiło 100% podstawy wymiaru. Nawet w przypadku zbiegu chorób spowodowanych i niespowodowanych wypadkiem zgodnie z art. 24. ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w razie zbiegu uprawnień do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia chorobowego z uprawnieniami do świadczeń, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-3, z ubezpieczenia wypadkowego, ubezpieczonemu przysługuje świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego. Sąd ma powyższe na uwadze, gdyż sytuacja finansowa pracownika w okresie choroby także może mieć znaczenie dla poczucia jego krzywdy.

Roszczenie powódki o odszkodowanie było niezasadne, a tym samym na podstawie art. 444 § 1 KC a contrario Sąd oddalił powództwo w tym zakresie. Sąd miał na uwadze, że powódka żądała kwoty 1799,99zł tytułem odszkodowania, a z ZUS otrzymała 1708zł, które większości pokryło szkodę majątkową powódki. Mając na uwadze także stanowisko biegłych, że powódka nie wymagała leczenia prywatnego (czego dotyczyły złożone rachunki) oraz że częściowo jej choroba była wynikiem schorzenia samoistnego to sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia żądanej kwoty odszkodowania.

Roszczenie o ustalenie także należało oddalić na podstawie art. 189 kpc a contrario. Nie wynika z opinii biegłych aby miały być dla powódki jakiegokolwiek skutki wypadku na przyszłość. Treść i wnioski opinii biegłych lekarzy stwierdzały jednoznacznie, że obecny stan zdrowia powódki nie jest skutkiem wypadku tylko choroby samoistnej. Wobec powyższego zasadną jest ocena, że w przyszłości nie nastąpi pogorszenie stanu zdrowia powódki, które pozostawałoby w związku z przebyłym wypadkiem.

Sąd miał na uwadze, że w sprawie pozwany pracodawca podniósł zarzut przedawnienia.

Należy zgodzić się z poglądem SN, wyrażonym w wyroku z 26.03.2002 r., I PKN 57/01, LEX nr 563989, że do przedawnienia roszczeń pracownika o naprawienie szkody wyrządzonej mu przez pracodawcę, których podstawę materialnoprawną stanowią przepisy Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności deliktowej (np. art. 415 k.c.), stosuje się art. 442 § 1 k.c. (obecnie art. 442¹ k.c.).

Pogląd ten podzielił SN w wyroku z 17.09.2019 r., III PK 110/18, OSNP 2020/10, poz. 102, w tezie zaś potwierdził ustalony pogląd, że roszczenie pracownika za krzywdę doznaną wskutek wypadku przy pracy (art. 445 § 1 w zw. z art. 415 k.c.) przedawnia się w terminie unormowanym w art. 442¹ § 1 k.c., a nie w art. 291 § 1 k.p. Kontynuację tego ustalonego orzecznictwa stanowi wyrok z 14.10.2020 r., I PK 66/19, OSNP 2021/9, poz. 99, dotyczący przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu choroby zawodowej. Zatem termin dochodzenia roszczeń jest trzyletni od kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Zdaniem sądu zarzut przedawnienia stanowi w sprawie nadużycie zasad współzycia społecznego, co zostało podniesione w piśmie pełnomocnika powódki z dnia 22 czerwca 2023r. (k. 841).

Pozwany Skarb Państwa -12 (...) Oddział (...) nigdy przez kilka lat procesu nie podnosił braku legitymacji biernej pozwanego. Zdaniem sądu dokumenty pracownicze powódki, a także regulamin pracy złożone przez pozwanego Skarb Państwa- 12 (...)określały, że Skarb Państwa nie ma przymiotu pracodawcy. Powódka za pośrednictwem pełnomocnika wezwała pracodawcę o zapłatę (k.64). Odpowiedź na wezwanie do zapłaty udzielił Skarb Państwa -12 (...) co mogło wprowadzić stronę powodową w błąd w zakresie oznaczenia strony pozwanej. Za możliwością przyjęcia przez stronę powodową, że prawidłowo określiła pozwanego przemawiał przytoczony już fakt, że pozwany Skarb Państwa- 12 (...) do 2023r. nie kwestionował swojej legitymacji biernej.

Zgłoszenie zarzutu przedawnienia stanowi realizację prawa podmiotowego przysługującego stronie (dłużnikowi). Jednakże skorzystanie przez dłużnika z zarzutu przedawnienia podlega kontroli sądu pod kątem nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c., art. 8 kp). Przytoczona tu teza wyroku SN z 15.07.1999 r., II UKN 44/99⁹⁷, znajduje swoje potwierdzenie w innych wypowiedziach tego sądu, w których odnosił się on do odmówienia dłużnikowi prawa do podniesienia zarzutu przedawnienia, jeżeli czyni on z tego prawa użytek sprzeczny z zasadami współzycia społecznego.

Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności ma znaczenie charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania. Możliwość zastosowania art. 5 k.c. nie zawsze jednak musi być wiązana z negatywną oceną zachowania osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, przejawiającego się w utrudnianiu wcześniejszego dochodzenia roszczenia przez poszkodowanego (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 208)06, LEX nr 457729). W orzecznictwie przyjmowano również, że klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiijających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (summum ius summa iniuria), niedające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 555/14, LEX nr 1801548; z dnia 28 października 2015 r., II CSK 831/14, LEX nr 1938674).

Mając przytoczone uprzednio okoliczności na uwadze a także fakt, że roszczenie dotyczy odpowiedzialności pracodawcy za wyrządzoną krzywdę, Sąd ocenił, że zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. Powódka złożyła pracodawcy wezwanie do zapłaty, datą pewną otrzymania wezwania jest data pisma z odpowiedzią tj. 15 maja 2018r. (k.67). Termin zapłaty od tej daty upływał 22 maja 2018r. Sąd zasądził zatem odsetki od następnego dnia po upływie zakreślonego 7 dniowego terminu.

O kosztach procesu między powódką a pozwanym pracodawcą, sąd orzekł na podstawie art. 98 KPC w zw. z art. 100 KPC i par. i § 9 ust. 1 pkt.2 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Powódka wygrała sprawę w 20%, a pozwany pracodawca w 80 %, a tym samym uzasadnione było wzajemne rozliczenie pomiędzy stronami kosztów zastępstwa procesowego.

Koszty powódki to 3600zł razy 50%= 1800zł razy 20% =360zł . Koszty pozwanego to 3600zł razy 50%=1800zł. 1800zł razy 80%= 1440zł. Różnicę 1080zł Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego.

Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu Skarbu Państwa 12 Oddziału (...) na mocy art. 102 kpc. W myśl przytoczonego wyżej przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Podkreśla się zarazem, iż skorzystanie z przewidzianej w tym przepisie możliwości pozostawione zostało do uznania Sądu, który – mając na względzie całokształt okoliczności związanych z daną sprawą – powinien dokonać oceny czy w danej sytuacji zasada słuszności przemawia za nie obciążaniem strony przegrywającej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1975 r., III PZ 10/75, LEX nr 7745; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1976 r., IV PZ 61/76, LEX nr 7856; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1981 r., IV PZ 11/81, LEX nr 8307; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 września 1998 r., III Apz 29/98, OSA 2000/4/17).

Sąd miał na uwadze okoliczności już wcześniej podniesione. Odpowiedź na wezwanie do zapłaty mogła wprowadzić w błąd stronę powodową co do prawidłowości oznaczenia pozwanego. Dodatkowo pozwany nigdy przez kilka lat procesu nie podnosił braku legitymacji biernej Skarbu Państwa- 12 Oddziału (...).

Sąd nie orzekał o zwrocie kosztów sądowych przez strony. W przypadku kosztów sądowych należy wskazać, że zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji obciąży przeciwnika, jeśli istnieją ku temu podstawy, stosując przy tym zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu. Ponieważ pozwani to Skarb Państwa i jednostka Skarbu Państwa , byli zatem ustawowo zwolnieni z ponoszenia kosztów sądowych. Nie było podstaw do obciążania tymi kosztami powódki , gdyż pracownika można takimi kosztami obciążyć tylko wyjątkowo, a w sprawie nie zachodziły ku temu przesłanki.

Sędzia Alina Kordus-Krajewska